

Księga Ezechiela

Rozdział 24

Podobieństwo o zardzewiałym kotle

1. W dziewiątym roku, w dziesiątym miesiącu, dziesiątego dnia tego miesiąca doszło mnie słowo Pana tej treści: 2. Synu człowieczy, zapisz sobie dokładnie datę tego dnia! W tym właśnie dniu król babiloński natarł na Jeruzalem. 3. I ułóż na dom przekory przypowieść, i powiedz do nich: Tak mówi Wszechmocny Pan: Przystaw kocioł do ognia, przystaw, nalej też do niego wody! 4. Włóż do niego kawałki mięsa, same dobre kawałki, udziec i łopatkę; napełnij go dobrymi kośćmi! 5. Weź to z wyborowych owiec, ułóż też drwa pod nim; niech zakipią te kawałki mięsa i ugotują się także w nim jego kości! 6. Dlatego tak mówi Wszechmocny Pan: Biada miastu, które przelewa krew, kotłowi, w którym jest rdza i z którego jego rdza nie schodzi! Dobywaj z niego kawałek po kawałku, niech nie pada o to los. 7. Gdyż jest w nim krew przez nie przelana; wytoczyło ją na nagiej skale, nie wylało jej na ziemię, nie przysypało jej prochem. 8. Aby wywołać mój gniew i wzbudzić chęć pomsty, wytoczyło krew na nagiej skale, i ta nie mogła być przykryta. 9. Dlatego tak mówi Wszechmocny Pan: Biada miastu, które przelewa krew! I Ja wzniosę wielki stos drew. 10. Zbierz wiele drew, roznieć ogień, dobrze ugotuj mięso, wylej polewkę, tak że kości się przypalą. 11. Potem postaw pusty kocioł na jego węglach, niech się rozpali jego miedź, aby się jego nieczystość roztopiła w nim i niszczała jego rdza. 12. Na próżno się trudziłem. Jego gruba rdza nie zeszła z niego w ogniu. 13. Ponieważ skalał się niegodziwością, a Ja chciałem cię oczyścić, lecz ty nie dałeś się oczyścić ze swojego skalania, dlatego też już nie będziesz czyste, aż dam upust mojej zapalczowości na ciebie. 14. Ja, Pan, powiedziałem to i to nastąpi, i Ja tego dokonam. Nie zaniedbam tego i nie ulituję się ani też nie pożałuję. Osądzę cię według twojego postępowania i według twoich uczynków - mówi Wszechmocny Pan.

Zgon Żony proroka

15. I doszło mnie słowo Pana tej treści: 16. Synu człowieczy, oto Ja zabiorę ci przez nagłą śmierć rozkosz twoich oczu, lecz ty nie biadaj ani nie płacz, niech ani jedna łza u ciebie się nie pojawi. 17. Wzdychaj tylko cicho, nie urządź żałoby po zmarłym. Zawiąż sobie zawój na głowie, na nogi włóż sandały, nie zasłaniaj swojej brody i nie jedz chleba żałoby. 18. Z rana przemawiałem do ludu, a wieczorem zmarła moja żona; następnego rana uczyniłem to, co mi nakazano. 19. Wtedy lud rzekł do mnie: Czy nie powiesz nam, co to dla nas znaczy, że ty tak czynisz? 20. I odpowiedziałem im: Doszło mnie słowo Pana tej treści: 21. Przemów do domu izraelskiego: Tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja zbezczeszczę moją świątynię, chlubę waszej potęgi, z której jesteście dumni, rozkosz waszych oczu i ukochanie waszych dusz. Wasi synowie i wasze córki, które tam pozostawiliście, padną od miecza. 22. Wtedy uczynicie to, co Ja

uczynilem: Nie będziecie zasłaniali swoich bród i nie będziecie jedli chleba żałoby. **23.** Zawoje będą na waszych głowach, a na waszych nogach sandały, nie będziecie urządzali żałoby ani płakali, lecz z powodu swoich win uschniecie i jeden przed drugim będziecie jęczeć. **24.** I Ezechiel będzie wam znakiem; dokładnie tak, jak on uczynił, i wy uczynicie, gdy to nastąpi. I poznacie, że Ja jestem Wszechmocny Pan.

O dniu nadejścia wieści o zdobyciu Jeruzalemu

25. A ty, synu człowieczy, w dniu, w którym Ja im zabiorę ich gród warowny, ich radość i chlubę, rozkosz ich oczu i ukochanie ich duszy, ich synów i ich córki, **26.** W tym dniu przyjdzie do ciebie uchodźca, aby przynieść ci wieść. **27.** W tym dniu otworzą się twoje usta przed uchodźcą i przemówisz, i już nie będziesz niemy. Będziesz dla nich znakiem, i poznają, że Ja jestem Pan.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01